http://dx.doi.org/10.18778/7969-307-8.22

Bogdan Walczak

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Makro- i mikrotoponimy: zmiana statusu w nazewnictwie miejskim (na przykładzie nazw nowych dzielnic Poznania)

1. Wprowadzenie

Duże miasta rozrastają się terytorialnie przez przyłączanie wsi i osad podmiejskich. Nie inaczej rozrastał się Poznań. Do końca Pierwszej Rzeczypospolitej (co w wypadku Poznania oznacza: do drugiego rozbioru w roku 1793) przetrwała ukształtowana już w XV w. „[…] wielka konurbacja poznańska, złożona z czterech niezależnych miast: starego miasta biskupiego Śródka, nowego królewskiego miasta Poznania wraz z przedmieściami oraz kapitulnych miast Chwaliszewo i Ostrówek" [Wiesiołowski 2003: 11]. W płaszczyźnie osadniczo-przestrzennej na tę konurbację składały się następujące elementy: gród książęcy, a potem miasto biskupie Ostrów Tumski; osada targowa, a później miasto biskupie Śródka; osada Komandoria; miasto kapitulne Chwaliszewo; miasto kapitulne Ostrówek (lokowane w 1444 r. przez Władysława Warneńczyka najmniejsze miasto Rzeczypospolitej, liczące około 100–200 mieszkańców); efemeryczne prywatne (magnackie) miasta na prawym brzegu Warty (Łacina, Piotrowo, Berdychowo, Stanisławowo); Poznań lewobrzeżny, lokowany w 1253 r. (przez Przemysła I i Bolesława Pobożnego, synów Władysława Odonica); ze skupionymi wokół kościołów osadami Święty Marcin, Święty Gotard i Święty Wojciech; obejmujący też od późnego średniowiecza wyspy Garbary, Piaski, Błonie, Grobla czy Rybaki [ibidem: 11–19].

W 1797 r., już pod panowaniem pruskim, wszystko to zostało połączone w jeden organizm miejski – Poznań (w obiegu oficjalnym funkcjonowała już wówczas zgermanizowana postać tej nazwy: *Posen*). Włączono też wówczas do miasta położoną na zachód od starego miasta lokacyjnego wieś Kundorf (mniej więcej dzisiejsze Śródmieście) i tereny za Bramą Dębińską, a wkrótce potem, w roku 1800, położone na wschód od Warty, graniczące ze Śródką – Zawady. W takimi kształcie przestrzennym miasto przetrwało przez cały wiek XIX. Wydatne powiększanie przestrzeni miejskiej rozpoczęło się dopiero w roku 1900. Kolejne wsie, osady i w ogóle obszary podmiejskie zostały włączone do Poznania w następującym porządku:

900 – dawne wsie miejskie (niektóre ze znacznym odsetkiem ludności bamberskiej – potomków kolonistów z Bambergu, sprowadzonych przez władze miejskie w XVIII w.) Wilda, Łazarz i Jeżyce, a także Górczyn i Wola;
907 – folwark Sołacz;
925 – na prawnym brzegu Warty Główna, Rataje i Starołęka, na lewym Dębiec, Winiary i Winogrady;
933 – Golęcin i Podolany;
940 – wielkie obszary (powierzchnia miasta wzrosła wówczas w dwójnasób), zarówno w części prawobrzeżnej (Główieniec, Antoninek, Chartowo, Żegrze, Minikowo), jak i lewobrzeżnej (Świerczewo, Kotowo, Fabianowo, Rudnicze, Kopanina, Junikowo, Ławica, Marcelin, Edwardowo, Krzyżowniki, Smochowice, Psarskie, Strzeszyn, Naramowice);
942 – dalsze rozległe obszary w części prawobrzeżnej: Kobylepole, Marlewo, Garaszewo, Pokrzywno, Szczepankowo, Spławie, Krzesiny, Krzesinki, Głuszyna, Piotrowo;
972 – Piątkowo;
987 – Koziegłowy i Janikowo w części prawobrzeżnej, a Umultowo, Morasko, Radojewo, Kiekrz i Plewiska w części lewobrzeżnej [Pogorzelski 1975; Topolski (red.) 1988; Mrugalska-Banaszak 1998; Wiesiołowski 2003; Zagórski (red.) 2008].

2. Zmiana statusu w nazewnictwie

Wraz z włączeniem wsi czy osady podmiejskiej do miasta następuje zmiana statusu jej nazwy: z makrotoponimu (nazwy miejscowej) staje się mikrotoponimem (nazwą części miasta – urbanonimem). Wiążą się z tym zazwyczaj składniowe zmiany okoliczności jej użycia, regulowane przez gramatykę onomastyczną. Chodzi o zmianę konstrukcji *do* + dopełniacz i *w* + miejscownik na konstrukcje *na* + biernik i *na* + miejscownik.

Jak wiadomo, konstrukcje te przeciwstawiają sobie nazwy obszarów metropolitalnych, dzielnic stołecznych – i obszarów prowincjonalnych, peryferyjnych: *w Wielkopolsce*, *w Małopolsce*, ale *na Mazowszu*, *na Podlasiu* itd. (ograniczam się tutaj, dla oszczędności miejsca, do form miejscownika, ale zawsze konstrukcji *w* + miejscownik odpowiada wyrażająca kierunek konstrukcja *do* + dopełniacz: *mieszkam w Wielkopolsce* i *jadę do Wielkopolski*, a konstrukcji *na* + miejscownik – wyrażająca kierunek konstrukcja *na* + biernik: *mieszkam na Podlasiu* i *jadę na Podlasie*), nazwy obszarów kontynentalnych – i obszarów wyspowych: *we Francji*, *we Włoszech*, ale *na Kubie*, *na Malcie* itd., nazwy centrów miast – i dzielnic peryferyjnych: *w Centrum*, *w Śródmieściu*, ale *na Żoliborzu*, *na Kleparzu*, *na Bałutach* itd., nazwy samodzielnych państw – i obszarów za-

leżnych (zwykle w płaszczyźnie historycznej, co najlepiej widoczne w nazwach części składowych dawnej Rzeczypospolitej): *w Polsce*, *w Rosji*, ale *na Litwie*, *na Łotwie*, *na Białorusi*, *na Rusi*, *na Wołyniu*, *na Podolu*, *na Ukrainie*, *na Bukowinie*, *na Słowacji* (z perspektywy Węgier: Słowacja przez tysiąc lat była częścią monarchii węgierskiej jako tzw. Górne Węgry) itd. Oczywiście, choć ogólna tendencja jest w tym zakresie wyraźnie widoczna, zdarzają się wyjątki: *na Kubie*, *na Malcie*, *na Filipinach* itd., ale *w Wielkiej Brytanii* czy *w Japonii* (tu samodzielność państwowa okazuje się ważniejsza niż wyspowe położenie), *na Litwie* czy *na Łotwie*, ale *w Kurlandii* (Kurlandia była lennem Rzeczypospolitej, a więc obszarem ewidentnie zależnym), wreszcie *na Węgrzech*, co już nie znajduje żadnego w miarę racjonalnego wyjaśnienia [Miodek 2013; Malinowski 2013]. Niemniej jednak, jak stwierdziliśmy wyżej, ogólna tendencja jest wyraźna, można by się zatem spodziewać, że włączenie wsi czy osady podmiejskiej w granice miasta pociągnie za sobą zmianę składniowego funkcjonowania jej nazwy, tzn. zmianę konstrukcji *do* + dopełniacz i *w* + miejscownik na konstrukcje *na* + biernik i *na* + miejscownik.

Tymczasem rzeczywistość onimiczna nie przedstawia się tak prosto. Do takiego wniosku doszedł już Zygmunt Zagórski, który badał nazwy części Poznania (dzielnic, osiedli, wsi, osad miejskich) i w sporządzonym słowniku przy każdej nazwie podał formę miejscownika. W podsumowaniu tak o nich pisze (cytat jest przydługi, ale trudno by było go skrócić):

> W formie miejscownika funkcjonujących współcześnie nazw części Poznania zdecydowaną przewagę ma przyimek *na* (ponad 3/5 nazw; np. *na Dębcu*, *na Golęcinie*, *na Górczynie*, *na Grunwaldzie*, *na Kopaninie*, *na Ławicy*, *na Morasku*, *na Ogrodach*, *na Osiedlu Bohaterów II Wojny Światowej* (występowanie przyimka *na* w miejsc. nazw mających człon *Osiedle* jest regułą), *na Sołaczu*, *na Śródce*, *na Woli* itp.); znacznie rzadziej występuje przyimek *w*(*e*) (mniej niż 1/5 nazw; np. *w Antoninku*, *w Kiekrzu*, *w Spławiu*, *w Strzeszynie*, *w Szczepankowie* itp.); rzadziej też wystąpiły wahania (znacznie mniej niż 1/5 nazw; np. *na Edwardowie* || *w Edwardowie*, *na Głuszynie* || *w Głuszynie*, *na Piotrowie* || *w Piotrowie*, *na Starołęce* || *w Starołęce* itp., *na Boninie* (|| *w Boninie* – rzadziej) itp., *w Krzesinach* (|| *na Krzesinach* – rzadziej) itp.).
>
> Kryterium takiego układu nie jest w sumie dość wyraźne. Na przykład centralne części współczesnego miasta: miejsc. z przyimkiem *na*: *na Chwaliszewie*, *na Garbarach*, *na Piekarach* i in.; części oddalone od centrum: *na Białej Górze*, *na Podolanach*, *na Umultowie* i in.; miejsc. z przyimkiem *w*: z reguły w mniejszym lub większym stopniu oddalone od centrum części Poznania: *w Antoninie*, *w Fabianowie*, *w Kotowie* i in. Wahania w użyciu *na* || *w* dotyczą w mniejszym zakresie centralnych części miasta, np. *na Berdychowie* || *w Berdychowie*, *na Jeżycach* (|| *w Jeżycach* – rzadziej), *na Piotrowie* || *w Piotrowie*, w większym zaś zakresie w nazwach części miasta oddalonych od jego centrum, np. *na Franowie* || *we Franowie*, *na Głównej* || *w Głównej*, *na Nadolniku* || *w Nadolniku*, *na Smochowicach* || *w Smochowicach*, *na Junikowie* (|| *w Junikowie* – rzadziej) in.
>
> Jeżeli wziąć pod uwagę (jako punkt wyjścia) datę włączenia poszczególnych miejscowości do obszaru miasta w nowszych czasach […], to wypada stwierdzić, że miejscownik z przyimkiem *na* występuje w nazwach części Poznania włączonych do jego obszaru zarówno wcześniej, jak np. *na Chwaliszewie* (1800 r.), *na Ostrowie Tumskim* (1800 r.), *na Ostrówku* (1800 r.), *na Śródce* (1800 r.) i in., jak i później, np. *na Górczynie* (1900 r.), *na Marcelinie* (1940 r.), *na Piątkowie* (1973 r.) i in. Przyimek *w* występuje zazwyczaj w miejscowniku nazw obszarów wcielonych później

do Poznania, np. *w Sytkowie* (1933 r.), *w Darzyborze* (1940 r.), *w Marlewie* (1942 r.) i in. (w tym wcielonych po II wojnie światowej, np. *w Kiekrzu* i in. […]. Oboczności *na* || *w* dotyczą obszarów wcześniej włączonych do Poznania, np. *na Berdychowie* || *w Berdychowie* (1896 r.) i in. oraz później, np. *na Krzesinkach* || *w Krzesinkach* (1942 r.) i in.

Ten w znacznym stopniu skomplikowany układ form z przyimkami *na* i *w* (z przewagą ilościową tego pierwszego przyimka) nie pozwala jednoznacznie stwierdzić istnienia określonej tendencji rozwojowej (polegającej na ekspansji przyimka *na* kosztem przyimka *w*). Z normatywnego punktu widzenia można tu zastosować tzw. kryterium lokalne (geograficzne) i traktować użycie *na* i/lub *w* w tego rodzaju wyrażeniach przyimkowych jako poprawne [Zagórski 2008: 152–153].

Nie kwestionując przykładów Zygmunta Zagórskiego ani opartego na nich jego końcowego wniosku, należy zauważyć, iż przykłady te, choć dotyczące form miejscownika „funkcjonujących współcześnie nazw części Poznania" (przy nazwach dziś już nieistniejących (nieużywanych), znanych tylko z dawnych, historycznych zapisów, autor żadnych form fleksyjnych nie podaje), nie wszystkie są *sensu stricto* współczesne. Wynika to ze źródeł opracowania, które redaktor tomu charakteryzuje następująco:

Zbierając obszerny materiał językowy, korzystaliśmy z różnych źródeł dokumentacyjnych i interpretacyjnych. […]. Korzystaliśmy z wielu źródeł rękopiśmiennych i drukowanych. Współczesny materiał nazewniczy uzupełniano wielokrotnie (dotyczy to szczególnie współczesnych form gramatycznych i nazw potocznych oraz półoficjalnych) informacjami ustnymi.

Przejrzeliśmy i w miarę potrzeby wykorzystaliśmy bardzo obszerne zbiory archiwalne świeckie i kościelne (znajdujące się m.in. w Archiwum Państwowym i w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu). W szerokim zakresie wykorzystaliśmy też materiały wydane drukiem (roty, kodeksy, wizytacje dóbr, inwentarze itp.) i bardzo wiele opracowań kartograficznych (planów, atlasów itp.), w tym map katastralnych, o dużej rozpiętości czasowej ze współczesnymi opracowaniami włącznie, a także sporo starszych i nowszych spisów nazw miejscowości, przewodników itp. [ibidem: 15].

Bezspornym świadectwem niewyłącznie współczesnej natury uwzględnionych zapisów (choć, powtórzmy, dotyczących nazw „funkcjonujących współcześnie") jest wypadek miejscownika nazwy starej wsi miejskiej Poznania, włączonych do miasta w 1900 r. Jeżyc (wtórnie też całej północno-zachodniej dzielnicy administracyjnej Poznania). W słowniku Zygmunta Zagórskiego miejscownik ten brzmi *na Jeżycach* (|| *w Jeżycach*). Forma *w Jeżycach* musi odzwierciedlać jakiś starszy zapis, gdyż dziś (i to już od dawna) w użyciu jest wyłącznie forma *na Jeżycach*. Dla dzisiejszego mieszkańca Poznania forma *w Jeżycach* brzmi tak, jak by dla mieszkańca Warszawy zabrzmiała forma *w Mokotowie*, *w Pradze* czy *w Żoliborzu*, dla mieszkańców Krakowa – forma *w Kleparzu* czy *w Zwierzyńcu*, a dla mieszkańców Łodzi – forma *w Bałutach* czy *w Księżym Młynie*.

W tej sytuacji postanowiłem przyjrzeć się ściśle współczesnemu uzusowi w tym zakresie. Oprócz własnej kompetencji językowej (w Poznaniu mieszkam od roku 1960, a więc od półwiecza) i form zasłyszanych, wyzyskałem poznań-

skie dzienniki („Głos Wielkopolski" i lokalny dodatek „Gazety Wyborczej") z lat 2010–2012 (oczywiście wybiórczo), a zgromadzony w ten sposób materiał uzupełniłem serią mini-ankiet, których pełne wyniki pozostają w mojej dyspozycji (respondentami byli mieszkańcy Poznania, przy czym w kwestii miejscownika od nazw określonych przestrzeni miejskich wypowiadali się mieszkańcy usytuowanych tam części miasta). Wyniki przedstawiają się następująco: typ *na* + biernik i *na* + miejscownik bezwyjątkowo panuje w wypadku nazw administracyjnych dzielnic Poznania (Poznań pod względem administracyjnym dzieli się na pięć dzielnic: Nowe Miasto, Stare Miasto, Jeżyce, Grunwald i Wilda): mówi się więc wyłącznie: *jadę na Nowe Miasto*, *Stare Miasto*, *Jeżyce*, *Grunwald*, *Wildę* i *mieszkam na Nowym Mieście*, *Starym Mieście*, *Jeżycach*, *Grunwaldzie*, *Wildzie*. Gdy chodzi o nazwy nieoficjalne (w sensie: nieadministracyjne), zwyczajowe – typ ten (z wyjątkiem „centralnej" nazwy *Śródmieście* – tu wyłącznie *do Śródmieścia* i *w Śródmieściu*) panuje bezwyjątkowo w wypadku nazw tych części Poznania, które zostały do niego włączone do czasów II wojny światowej, a więc (ograniczymy się do form miejscownika) *na Chwaliszewie*, *Ostrowie Tumskim*, *Śródce*, *Łacinie*, *Garbarach*, *Berdychowie*, *Grobli*, *Rybakach*, *Boninie*, *Winiarach*, *Winogradach*, *Wildzie*, *Łazarzu*, *Jeżycach*, *Sołaczu*, *Głównej*, *Ratajach*, *Starołęce*, *Dębcu*, *Golęcinie*, *Podolanach* czy *Woli*.

Natomiast już w odniesieniu do nazw wsi czy osiedli włączonych do Poznania przez Niemców w czasie ostatniej wojny (w latach 1940 i 1942) pojawiają się wahania uzusu. Bezwyjątkowo typ *na* + biernik i *na* + miejscownik panuje w wypadku takich nazw, jak *Ławica*, *Junikowo*, *Kopanina*, *Rudnicze*, *Fabianowo*, *Kotowo* czy *Świerczewo*. Najczęściej przeważają liczebnie konstrukcje *na* + biernik i *na* + miejscownik, ale niektórzy mieszkańcy Poznania zachowują starsze (w odniesieniu do tych denominatów) konstrukcje *do* + dopełniacz i *w* + miejscownik. Na przykład słyszy się formy *na Chartowie*, *na Minikowie* czy *na Marlewie* (ok. 70–80% użyć), ale też *w Chartowie*, *w Minikowie*, *w Marlewie* (ok. 20–30% użyć). Czasem starszy typ zdecydowanie przeważa bądź nawet jest jeszcze dziś prawie bezwyjątkowy – tak jest w wypadku form *w Antoninku*, *Żegrzu*, *Kobylempolu*, *Szczepankowie* czy *Spławiu*; wyłącznie wystąpiły w moim materiale formy *w Pokrzywnie*, *Krzesinach*, *Krzesinkach*, *Głuszynie*, *Piotrowie*.

I podobnie przedstawia się sprawa w wypadku nazw wsi czy osiedli włączonych do Poznania po wojnie (w latach 1972 i 1987). Bezwyjątkowo typ *na* + biernik i *na* + miejscownik panuje w wypadku takich nazw jak *Piątkowo*, *Umultowo* czy *Morasko*, *do Smochowic* i *w Smochowicach* przeważa nad *na Smochowice* i *na Smochowicach*, a w wypadku nazw *Strzeszyn*, *Psarskie*, *Kiekrz* i *Koziegłowy* wyłączne są konstrukcje *do* + biernik i *w* + miejscownik.

W tej sytuacji pojawia się pytanie, od czego zależy uzus w tym zakresie – oczywiście poza upływem czasu, faworyzującym konstrukcje *na* + biernik i *na* + miejscownik.

Zrazu mi się wydawało, że mogą tu grać rolę czynniki morfologiczne, tzn. kształt morfologiczny nazwy. Zastanawiało bezwyjątkowe *na* w wypadku takich (w polskiej toponimii chyba w pewnym sensie prototypowych) nazw na *-owo*, *-ewo* jak *Świerczewo*, *Junikowo*, czy wreszcie (jako nazwy części miasta) nowszych: *Piątkowo* i najnowszych: *Umultowo* – wobec bezwyjątkowego *do*, *w* dla takich mniej typowych (a więc „nieprototypowych") nazw jak *Żegrze*, *Koziegłowy* czy *Kiekrz*.

3. Podsumowanie

Szczegółowa i wielostronna analiza zgromadzonego materiału ujawniła, że rozstrzygające są w tym względzie dwa czynniki, zresztą w pewien sposób z sobą powiązane.

Po pierwsze, jest to istnienie osiedli, zwłaszcza osiedli typu blokowisk. Wysoce instruktywny – i zarazem bardzo dobrze mi znany – jest tu *casus* nazwy *Piątkowo*. Jest to nazwa wsi, która do roku 1972 graniczyła od północnego wschodu z włączonymi do Poznania już w 1933 r. Podolanami. Jako mieszkaniec Podolan słyszałem podówczas wyłącznie formy *do Piątkowa* i *w Piątkowie*. Gdy wieś została włączona do Poznania, a na jej gruntach powstały wielkie osiedla mieszkaniowe typu blokowisk, bardzo szybko formy *do Piątkowa* i *w Piątkowie* ustąpiły formom *na Piątkowo* i *na Piątkowie*, i te ostatnie są dziś absolutnie bezwyjątkowe – nawet w odniesieniu do części Piątkowa o zabudowie jednorodzinnej. Charakterystyczne też, że w wypadku starego, właściwego Strzeszyna jeździ się tylko *do Strzeszyna* i mieszka *w Strzeszynie*, ale gdy na gruntach wsi Strzeszyn wyrosło osiedle mieszkaniowe o zróżnicowanej architekturze (bloki, ale niewysokie, szeregowce itp.), zwane *Strzeszynem Greckim* (od nazw ulic w rodzaju *Arystofanesa*, *Eurypidesa*, *Homera* itd.), coraz częściej się słyszy: *jadę na Strzeszyn Grecki*, *mieszkam na Strzeszynie Greckim*.

Po drugie, istotne są tu szerzej pojęte realia topograficzne. Jeśli włączona do miasta wieś czy osada zachowuje pierwotną zabudowę, a od zwartej zabudowy poznańskiej jest oddzielona lasem, parkiem, łąką, polem itp., a więc jest wyraźnie wyodrębniona urbanistycznie – jej nazwa zachowuje właściwe jej pierwotnie konstrukcje *do* + biernik i *w* + miejscownik. Jest to *casus Kobylegopola*, *Pokrzywna*, *Krzesin*, *Krzesinek*, *Głuszyny* (pięknej, dobrze zachowanej starej wsi, z trzynastowiecznym, wysokiej klasy architektonicznej wczesnogotyckim kościołem św. Jakuba, wsławionej miejscem urodzenia największego polskiego podróżnika-odkrywcy, badacza Australii, Pawła Edmunda Strzeleckiego), *Piotrowa*, *Strzeszyna* czy *Kiekrza*. Jak długo się taka sytuacja utrzyma, pokaże czas.

Bibliografia

Malinowski Maciej, 2013, *Obcy język polski. Skoro „do Rosji", to i „do Litwy"* [online]; http://obcyjezykpolski.strefa.pl/?md = archiveid, 83 [dostęp: 12.01.2014].

Miodek Jan, 2013, *Dlaczego mówimy „na Węgrzech", ale „w Czechach"?* [online]; http://www.top.pl/vod/audycje/wiedza/slownik-polskopolski/video/dlaczego-na0wegrzech-ale-wczechach-odc-150/8734579 [dostęp: 10.12.2013].

Mrugalska-Banaszak Magdalena, 1998, *Rozwój przestrzenny Poznania*, [w:] Jerzy Topolski, Lech Trzeciakowski (red.), *Dzieje Poznania 1918–1945*, t. II, cz. 2, Warszawa–Poznań, 817–825.

Pogorzelski Zbigniew, 1975, *Terytorialny rozwój Poznania w latach 1900–1975*, „Kronika Miasta Poznania", 47–90.

Topolski Jerzy (red.), 1988, *Dzieje Poznania do roku 1793*, t. I, Warszawa–Poznań.

Wiesiołowski Jacek, 2003, *Tworzenie miasta*, [w:] Janusz Pazder (red.), *Poznań. Przewodnik po zabytkach i historii*, Poznań, 11–32.

Zagórski Zygmunt, 2008, *Nazwy części miasta (dzielnic, osiedli, wsi, osad miejskich)*, [w:] Zygmunt Zagórski (red.), 29–164.

Zagórski Zygmunt (red.), 2008, *Nazewnictwo geograficzne Poznania*, Poznań.

Bogdan Walczak

Macro- and microtoponyms: Change of status in city naming (based on names of the new districts of Poznań)

(Summary)

Article refers results of continuation – on a strictly contemporary material (2010–2012) – of research by Zygmunt Zagorski over the range of structures based on genitive and locative (typical for macrotoponyms) and structures based on accusative and locative (typical for microtoponyms) in naming of districts of Poznań. The author argues that the change of 'to' into 'on' is favoured by the passage of time and the metropolitan building zones (blocks of flats), while the behaviour of older (in case of district names of Poznań, which, before being incorporated into the city were villages or suburban settlements) structures based on genitive and locative indicates continuation of an urban distinction.

Słowa kluczowe: makrotoponim, mikrotoponim, gramatyka onomastyczna.
Key words: makrotoponym, mikrotoponym, grammar onomastic.